

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

# **DŁUGOTRWAŁY WAKANS STOLICY APOSTOLSKIEJ**

**LIST DO KS. PEEK  
ODNOŚNIE STANOWISKA TEOLOGICZNEGO  
ZGROMADZENIA MARYI NIEPOKALANEJ  
KRÓLOWEJ (CMRI)**



KRAKÓW 2016

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)

# Długotrwały wakans Stolicy Apostolskiej

## List do Ks. Peek odnośnie stanowiska teologicznego Zgromadzenia Maryi Niepokalanej Królowej (CMRI)

BP MARK A. PIVARUNAS CMRI

---

20 czerwca 2006

Drogi Księżu Peek,

Cieszę się z możliwości udzielenia odpowiedzi na Księdza pytania dotyczące teologicznego stanowiska CMRI.

Zadaje Ksiądz pytanie:

"Jeśli przez 48 lat nie było następcy św. Piotra, to nie może być sukcesora Kolegium Apostolskiego... Jak można nazwać sukcesora wiecznym skoro wszyscy elektorzy oraz osoby dzierżące władzę i jurysdykcję do organizowania, nadzorowania i uwierzytelniania ważności wyboru nie posiadają następców?"

Moja odpowiedź będzie dwuczęściowa. Po pierwsze, przedłużający się okres *Sede vacante* nie jest niemożliwy lub niezgodny z obietnicami Chrystusa. Proszę wziąć pod uwagę następujące źródła:

*Institutiones Theologiae Fundamentalis* autorstwa A. Dorsch, 1928:

"Kościół jest zatem społecznością, która z natury rzeczy jest monarchiczna. **Lecz nie stanowi to przeszkody by Kościół – przez krótki czas po śmierci papieża, lub nawet przez wiele lat – pozostawał pozbawionym swej głowy (*vel etiam per plures annos capite suo destituta manet*).** Również w takiej sytuacji jego monarchiczna forma pozostaje nietknięta...

Tak więc Kościół rzeczywiście jest wtedy ciałem pozbawionym głowy... Jego monarchiczna forma rządów trwa, choć już teraz w odmienny sposób... tzn. pozostaje niekompletna i oczekuje uzupełnienia. Nadal obowiązuje wszystkich nakaz poddania się jego Prymatowi, chociaż nie istnieje bieżąca podległość...

Z tego powodu, słusznie mówi się o biskupstwie Rzymu, że trwa nadal po śmierci osoby piastującej ten urząd – jako że Stolica Rzymska polega w istocie na prawach Prymatu.

Prawa te są zasadniczym i koniecznym elementem Kościoła. Co więcej, to wraz z nimi Prymat nadal trwa, przynajmniej w sensie moralnym. Jednakowoż, **nieprzerwana, fizyczna obecność osoby, głowy** (*perennitas autem physica personis principis*), **nie jest tak ściśle niezbędna**" (*De Ecclesia*, 2, 196-197).

Również ks. Edward J. O'Reilly SI, w pracy *The Relations of the Church to Society* z 1882 roku, stwierdza w odniesieniu do okresu Schizmy Zachodniej:

"Możemy się tutaj zatrzymać i zastanowić się, co należałoby sądzić o sytuacji ówczesnych trzech pretendentów oraz ich prawach do papieżstwa. Przede wszystkim, przez cały okres, od śmierci Grzegorza XI w 1378 roku – oczywiście z wyjątkiem okresów między śmiercią a wyborem dla wypełnienia wakatu przez to stworzonego – był Papież. W każdym momencie, powtarzam, był Papież, prawdziwie obdarzony godnością Wikariusza Chrystusowego i Głowy Kościoła, bez względu na to jakie opinie co do jego prawowitości mogły istnieć wśród wielu; **nie dlatego, że interregnum trwające przez cały ten okres byłoby niemożliwe albo niezgodne z obietnicami Chrystusa, ponieważ nie jest to w żaden sposób oczywiste**, ale dlatego, że, w istocie rzeczy, takiego interregnum nie było".

Co do pytania o niemożliwość przyszłej papieskiej elekcji, proszę rozważyć wypowiedź Prałata Karola Journeta w dziele *The Church of the Incarnate Word (Kościół Wcielonego Słowa)*, gdzie zacytował kardynała Kajetana OP:

"Podczas wakatu na Stolicy Apostolskiej, ani Kościół ani Sobór nie może naruszyć ustalonych już wcześniej postanowień w celu określenia ważnego trybu przeprowadzenia elekcji (kardynał Kajetan OP, *De comparata*, cap. XIII, n. 202). Jednakże w przypadku zezwolenia (np. jeśli Papież nie określił niczego z tym sprzecznego), **albo w sytuacji dwuznaczności (np., jeżeli nie wiadomo, kto jest prawdziwym kardynałem lub kto jest prawdziwym Papieżem – jak to było w czasie Wielkiej Schizmy), moc «przypisania papieżstwa takiej to a takiej osobie» przechodzi na Kościół powszechny, Kościół Boży**".

W pierwszym akapicie listu, niewłaściwie Ksiądz zrozumiał punkt 4 deklaracji o stanowisku CMRI. Oczywiście, katolicki Kościół posiada i zawsze będzie posiadać cztery znamiona: jedyności, świętości, katolickości i apostołskości; jednakże ten nowy soborowy kościół *Vaticanum II* **nie jest** Kościołem katolickim. Nieomylność i nieskazitelność (*indefectibilitas*) są znamionami prawdziwego katolickiego Kościoła.

"Magisterium" soborowego kościoła zbłądziło w swym nauczaniu o fałszywym ekumenizmie i wolności religijnej oraz wprowadziło Nową Mszę i

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego (legalizujący udzielanie komunii heretykom i schizmatykom bez wymagania powrotu do Kościoła).

Jeśli się uzna, że rzeczywiście są to błędy, to musi się dojść do jednego z dwóch wniosków:

A) albo magisterium nie jest nieomyłne, albo

B) współczesna hierarchia *Vaticanum II* to nie magisterium.

Papież Leon XIII nauczał w encyklice *Satis cognitum*:

"Gdyby (Żywe Magisterium) mogło być w jakikolwiek sposób fałszywe powodowałoby to ewidentną sprzeczność, gdyż w takim wypadku to sam Bóg byłby autorem błędu".

Sobór Watykański I wyjaśnił to wyśmienicie:

"Albowiem Ojcowie IV Soboru Konstantynopolińskiego, idąc śladem swych poprzedników, ogłosili następujące wyznanie wiary: «Pierwszym warunkiem zbawienia jest przestrzeganie zasad prawdziwej wiary. **A przecież nie można pominąć postanowienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, który mówi: "Ty jesteś Opoka i na tej opoce zbuduję mój Kościół" (Mt. 16, 18) i słowa te znajdują potwierdzenie w faktach, gdyż wiara katolicka zawsze była zachowana nieskalana na Stolicy Apostolskiej i głoszona święta nauka»...**

**Wiedzieli doskonale, że ta Stolica Piotrowa jest zawsze wolna od wszelkiego błędu, zgodnie z Boską obietnicą uczynioną przez naszego Pana i Zbawcę głowie swoich Apostołów: «Ja prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja: a ty kiedyś nawróciwszy się, utwierdzaj braci twoich» (Łk. 22, 32).**

**Ten więc nigdy nie ustający charyzmat prawdy i wiary został przez Boga udzielony Piotrowi i jego następcom na tej Stolicy** po to, aby sprawowali swój wzniosły urząd dla zbawienia wszystkich, aby cała owczarnia Chrystusowa, odwrócona przez nich od zatrutego błędem pokarmu, karmiona była strawą niebiańskiej nauki, aby usunąć okazję do schizmy i cały Kościół zachować w jedności tak, by wsparty na swoim fundamencie trwał silny przeciwko mocom piekła".

Weźmy pod uwagę następujący tekst ks. Josepha Ratzingera z jego książki, *Die Sakramentale Begründung Christlicher Existenz (Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego)*, 1966:

"Pobożności eucharystycznej, z jaką mamy do czynienia, gdy pobożny człowiek w ciszy i skupieniu odwiedza kościół nie można traktować jako rozmowy z Bogiem. **Zakładałoby to lokalną i ograniczoną obecność Boga w danym miejscu.**

Usprawiedliwianie takiego stwierdzenia wskazuje na brak zrozumienia chrystologicznych tajemnic samego pojęcia Boga. **Stoi to w sprzeczności z odpowiedzialnym myśleniem człowieka mającego świadomość wszechobecności Boga. Pójście do kościoła po to, by odwiedzić Boga tam obecnego jest nonsensownym czynem, który nowoczesny człowiek słusznie odrzuca".**

W świetle zanegowania przez ks. Ratzingera Rzeczywistej Obecności Jezusa Chrystusa w Świętej Eucharystii, Papież Paweł IV w bulli *Cum ex apostolatus officio* (16 lutego 1559) wyklucza możliwość sprawowania przez taką osobę urzędu papieskiego:

"Dodajemy również, że gdyby kiedykolwiek się okazało, że jakiś biskup, a nawet pełniący obowiązki arcybiskupa, patriarchy, albo prymasa, czy też kardynał Świętego Kościoła Rzymskiego, albo jak to zostało wyżej powiedziane legat, **czy też papież rzymski** przed dokonaniem jego wyboru do godności kardynała, albo przed wyniesieniem go do godności papieskiej odpadł od wiary katolickiej, albo popadł w jakąkolwiek herezję, **wówczas wybór albo wyniesienie tej osoby, nawet dokonane w zgodzie i jednomyślnie przez wszystkich kardynałów będzie żadne, nieważne i próżne.**

Wybór ten bądź wyniesienie nie może być także uznane, ani nie uzyska ważności czy to na drodze przyjęcia obowiązków, ani przez konsekrację, ani przez objęcie władzy i zarządu wynikających z urzędu, ani przez rzekomą koronację papieską, ani przez uroczyste oddanie czci, ani przez wyrażenie powszechnej oboediencji, w żadnym czasie, ani w żadnym razie nie może być uznane za zgodne z prawem.

...wszystkie razem i każda z osobna z wszelkich wypowiedzi, czynów, działań i decyzji dokonanych przez tę osobę, oraz następstwa tych aktów będą pozbawione wszelkiej mocy, nie będą mieć żadnego znaczenia, ani nie będą dla nikogo normą prawa.

**Prócz tego wszystkie razem i każda z osobna z osób wyniesionych i awansowanych w taki sposób do swych godności, mocą samego faktu, bez żadnego dokonanego w tej kwestii ogłoszenia będą pozbawione wszelkich godności, miejsc, zaszczytów, tytułów, władzy, urzędów i mocy".**

Jednym z zarzutów wysuwanych przeciw naszemu stanowisku o wakacie Stolicy Apostolskiej jest to, że herezja jest przede wszystkim **przestępstwem** ("*delictum*") przeciw **prawu kanonicznemu** – a papież, jako najwyższy ustawodawca prawa kanonicznego, nie podlega mu.

Jednakże przypadek heretyckiego papieża, odnosi się raczej do herezji jako grzechu przeciwko **prawu Bożemu** – albowiem kanoniści wyraźnie stwierdzają, że to właśnie prawo Boże uniemożliwia heretykowi otrzymanie albo zachowanie władzy papieskiej:

"Heretycy i schizmatycy są wyłączeni z piastowania urzędu papieskiego na mocy samego Boskiego prawa, ponieważ choć prawo Boskie nie czyni ich niezdolnymi do uczestnictwa w pewnym rodzaju kościelnej jurysdykcji, tym niemniej muszą być bezwzględnie uważani za wykluczonych od zasiadania na tronie Stolicy Apostolskiej, która jest nieomylnym nauczycielem prawdy wiary i centrum kościelnej jedności" (Maroto, *Institutiones Iuris Canonici*, [1921] 2, 784).

"*Nominacja na Urząd Prymatu*. 1. Co jest wymagane przez Boskie prawo dla tej nominacji... wymagane dla ważności jest również, aby osoba wybrana była członkiem Kościoła; i dlatego, wykluczeni są heretycy i apostaci (przynajmniej publiczni)" (Coronata, *Institutiones Iuris Canonici*, [1950] 1, 312).

"Jeżeli rzeczywiście zdarzyłaby się taka sytuacja, to on [rzymski Papież] z mocy prawa Boskiego, odpadłby z urzędu i to bez żadnego wyroku – doprawdy, nawet bez orzeczenia wyjaśniającego (*sententia declaratoria*). Ten, kto otwarcie głosi herezję sam się stawia poza Kościołem i jest niepodobieństwem, by Chrystus mógł zachować Prymat Swego Kościoła w kimś tak niegodnym. Dlatego też, gdyby rzymski Papież głosił herezję, to jeszcze przed jakimkolwiek wyrokiem skazującym (*sententia condemnatoria*) (który zresztą byłby niemożliwy) utraciłby swoją władzę" (Coronata, *Institutiones Iuris Canonici*, [1950] 1, 316).

Biorąc pod uwagę hipotezę o heretyckim papieżu – mówi kardynał Billot – taki papież automatycznie utraciłby urząd, ponieważ byłby wyrzucony poza organizm Kościoła "**z własnej woli**" (*De Ecclesia Christi*, 5. ed., 1927, 1, 632).

To nie przestępstwo przeciw **prawu kanonicznemu** składa z urzędu heretyckiego papieża, lecz jego **publiczny grzech przeciw prawu Bożemu**.

To z kolei skłania mnie do zadania Księdzu pytania. Jak można funkcjonować jako tradycyjny kapłan bez uzyskania uprawnień od miejscowego biskupa *Vaticanum II*, który jest w jedności z Księdza papieżem? Czy ma Ksiądz pozwolenie od Swojego papieża? Przede wszystkim dlaczego jest Ksiądz tradycyjnym kapłanem? Czy to nie dlatego, że odrzuca Nową Mszę i *Vaticanum II*? Jak może Ksiądz osądzać "Stolicę Apostolską", co jest wyraźnie sprzeczne z Soborem Watykańskim I? Albowiem Pierwszy Sobór Watykański nauczał:

"Wyroku zaś Stolicy Apostolskiej, ponad którą nie ma wyższej władzy, nikt nie może odrzucać ani też poddawać osądowi".

Jeśli odrzuca się Novus Ordo Missae i błędy *Vaticanum II*, to czy nie osądza się nauczania "Stolicy Apostolskiej"?

Z poważaniem, w Chrystusie,

*Bp Mark A. Pivarunas CMRI*

[www.cmri.org](http://www.cmri.org) <sup>(1)</sup>

Tłumaczył z języka angielskiego Mirosław Salawa

---

### **Przypisy:**

(1) Por. 1) "The Reign of Mary", [Stanowisko Teologiczne Zgromadzenia Maryi Niepokalanej Królowej \(CMRI\)](#).

2) Bp Mark A. Pivarunas CMRI, a) [Kościół katolicki i jurysdykcja](#). b) [Sedewakantyzm](#). c) [Odpowiedzi na zarzuty wobec stanowiska sedewakantystycznego](#). d) [Vaticanum II "w świetle Tradycji"?](#) e) [O Przysiędze antymodernistycznej](#). f) [Czasy ostateczne a fałszywy ekumenizm](#). g) [Sede vacante. Rocznica śmierci papieża Piusa XII](#). h) [Ocena spotkań w Asyżu w 1986 i 2011](#). i) [Różnica między gorliwością misyjną świętego Patryka a duchem Vaticanum II](#). j) [Błędy doktrynalne "Dignitatis humanae"](#). k) [Wizyta antypapieża Franciszka w USA i "Synod o rodzinie" \(2015\)](#).

3) Ks. Benedict Hughes CMRI, a) [Kult człowieka](#). b) [Neopapież – fałszywy papież](#). c) [Zaniechanie potępienia: Bergoglio zaniedbuje obowiązek potępienia zła](#). d) [Sedewakantyzm: jedyny logiczny wniosek](#). e) [Farsa Vaticanum II. Rzetelna ocena soboru po pięćdziesięciu latach](#). f) [Nowa praktyka "dialogu". Duch apostołski zniszczony przez Vaticanum II](#). g) [Pożegnalne słowa do swoich kapłanów. O spuściźnie Benedykta XVI](#). h) [New Age, Nowa Religia](#). i) [A on znowu swoje! Bergoglio wywołuje zgorszenie wśród katolików nonszalanckim podejściem do małżeństwa](#).

4) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomyślność a dzisiejszy kryzys w Kościele](#). b) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku](#). c) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#)

5) Ks. Johannes Heyne, a) [Wolność zatracenia: Sprzeczność nauczania Vaticanum II z prawdziwą katolicką nauką](#). b) [Ruch ekumeniczny: Czy Pius XII przyzwolił na ekumenizm?](#) c) [Gorliwość religijna](#).

6) Ks. Anthony Cekada, a) [Tradycjoniści, nieomyślność i Papież](#). b) [Czy ekskomunikowany kardynał może zostać wybrany na papieża?](#) c) [Bergoglio nie ma nic do stracenia... zatem sedewakantystyczna argumentacja musi się zmienić](#).

- 7) John Dały, a) [Długotrwały wakat Stolicy Apostolskiej w ujęciu księdza O'Reilly.](#) b) [Nieprawdopodobny kryzys.](#)
- 8) Ks. Dr Henryk Maria Pezzani, [Kodeks Świętego Katolickiego Kościoła Rzymskiego. Kanon 26. Zakazany jest wybór na Papieża tego, kto odstąpił od wiary katolickiej, heretyka lub schizmatyka; jeśli ktoś taki zostanie wybrany, wybór jest nieważny. \(Codex Sanctae Catholicae Romanae Ecclesiae. Can. 26. Devius a fide catholica, haereticus, vel schismaticus eligi prohibetur in Romanum Pontificem; si eligatur nulla est electio\).](#)
- 9) Ks. Włodzimierz Piątkiewicz SI, [Mistyczne Ciało Chrystusa a charaktery sakramentalne. Studium dogmatyczne.](#)
- 10) "Przegląd Kościelny", [Jurysdykcja kościelna i jej uzupełnienie.](#)
- 11) "Homiletyka", [Non est potestas nisi a Deo. \[Wszelka władza pochodzi od Boga\].](#)
- 12) a) [Mały katechizm o Syllabusie.](#) b) [Mały katechizm o Nieomylności Najwyższego Pasterza.](#)
- 13) Ks. Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#)
- 14) Abp Walenty Zubizarreta OCD, [O modernizmie \(De modernismo\).](#)
- 15) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka.](#) b) [Traktat o Kościele Chrystusowym.](#) c) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii.](#) d) [O własnościach religii.](#) e) [O cnotach heroiczych.](#)
- (Przyp. red. *Ultra montes*).



( [HTM](#) )